

Dietmar-Wilfried R. Buck, Dagmar Buck, *Das Gräberfeld Klein Lieskow. Studien zur Lausitzer Kultur*, t. I/1, s. 257, I-IX tabl. I/2, 338 tabl. rysunkowych, „Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas” 57/1, Langenweissbach 2010.

Recenzowane dzieło D. W. Bucka, znanego badacza kultury łużyckiej i D. Buck ukazało się w 2010 roku w postaci dwóch zeszytów tomu I. Zeszyt pierwszy to Katalog w wersji tekstowej, zaś zeszyt drugi to tablice ilustracyjne. Jak we wstępie zapowiadają Autorzy dzieła, są to pierwsze dwa tomy (zeszyty) z przewidywanej wielotomowej serii, która będzie poświęcona kulturze łużyckiej w strefie zachodniej, obejmującej na terenie Niemiec: Brandenburgię, Saksonię i Sachsen-Anhalt, a w Polsce: dawne województwa Zielona Góra i Jelenia Góra, co Autorzy określają jako Dolny Śląsk (wcześniej, jak to określają Autorzy: „Niederschlesien”). Punkt ciężkości badań, których wyniki znajdują się w zapowiadanych tomach, będą stanowiły, dotąd jedynie sygnalizowane w różnych komunikatach, opracowania wyników prac terenowych D. W. Bucka na: osadach obronnych, otwartych, cmentarzyskach, miejscach kultu i obiektach gospodarczych.

Powierzchnia zbadanego cmentarzyska w Klein Lieskow była podzielona na 810 przebadanych „kwadratów” $5 \times 5 \text{ m} = 25 \text{ m}^2$. Opublikowany pierwszy tom składa się z dwóch zeszytów, obejmujących katalog obiektów odkrytych na „kwadratach” od 7 do 136.

Katalog poprzedza kilka krótkich rozdziałów będących ogólną charakterystyką cmentarzyska i grobów. Są to rozdziały, w których Autorzy omawiają następujące zagadnienia:

Pierwszy jest charakterystyką arealu osadniczego i gospodarczego kultury łużyckiej z Klein Lieskow. Sam tytuł sprawia wrażenie trochę skrótowego żargonu archeologicznego, choć w języku niemieckim (*Das Siedlungs- und Wirtschaftsareal der Lausitzer Kultur von Klein Lieskow*) może nie tak bardzo razić. Myślę jednak, że należałoby w tym tytule dodać, iż jest to areal ludności kultury łużyckiej i tak rozumieć ten tytuł. Rozdział zawiera parozdaniowy opis odkrycia cmentarzyska i badań na nim podejmowanych, z tych najważniejsze są badania D. W. Bucka, prowadzone w związku z eksploatacją węgla brunatnego w latach 1980-1994, podczas których cmentarzysko to zostało przebadane w całości. Następnie w tym podrozdziale uzyskujemy opis środowiska badanego obiektu, usytuowanego na skraju Niziny Malxe na północny wschód od Cottbus na Dolnych Łużycach. Charakterystyka zawiera dosyć ogólny opis przemian dokonu-

jących się w tym środowisku na przestrzeni czasu od późnego zlodowacenia Wisły do schyłku kultury łużyckiej w V w. p.n.e. Od tego momentu ten teren był przez pięć stuleci niezamieszkały. Autorzy poświęcają w tym rozdziale trochę uwagi przyczynom zaniku kultury łużyckiej, widząc je przede wszystkim w antropologicznie determinowanym kryzysie ekologicznym, co powodowało różne napięcia, w tym zbrojne antagonizmy między poszczególnymi, jak to formułują Autorzy, „plemionami”. Na zakończenie otrzymujemy informację, że na zbadanym stanowisku wystąpiło 940 grobów ludności kultury łużyckiej z okresów LK IIIa – VIb (HA₁ – wczesny okres lateński) według propozycji periodyzacji tego czasu, przedstawionej przed laty przez D. W. Bucka¹. Niestety w omawianym dziele ta propozycja i jej korelacja z periodyzacją epoki brązu i okresu halsztackiego dla terenów alpejskich nie zostały przypomniane, a jedynie Autorzy, a zapewne jeden z nich – D. W. Buck odsyła Czytelników do swoich publikacji z 1986 i 1989 roku. Jest to dosyć istotne uchybienie, ponieważ ta propozycja D. W. Bucka, może wbrew jego mniemaniu, nie jest tak powszechnie znana i w czasie lektury Czytelnik ciągle będzie musiał wracać do wspomnianych publikacji sprzed laty albo ją sobie dobrze przyswoić i zapamiętać. Oprócz wspomnianych grobów na zadanym stanowisku wystąpiło 214 depozytów ceramicznych, złożonych niekiedy nawet z 44 naczyń, 20 depozytów metalowych, 106 pochówków zwierzęcych oraz 617 jam o różnym przeznaczeniu.

W kolejnym rozdziale podany został opis założenia i powierzchniowego ukształtowania cmentarzyska. Cmentarzysko rozciąga się w kierunku północnym i wschodnim. Groby z okresu halsztackiego zajmują jego północną część. Rozdział ten zawiera właściwie ogólną charakterystykę konstrukcji grobów oraz ich wyposażenia, popartą wybranymi przykładami,

¹ D. W. R. Buck, *Siedlungswesen und sozialökonomische Verhältnisse bei den Stämmen der Lausitzer Gruppe*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, Bd. 20:1986, *Siedlung, Wirtschaft und Gesellschaft während der jüngeren Bronze- und Hallstattzeit in Mitteleuropa*, s. 297, przypis 23; tenże *Zur chronologischen Gliederung der Lausitzer Gruppe*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, Bd. 23: 1989, s. 75-95.

a więc jego treść przekracza to, co sygnalizuje tytuł rozdziału. Dowiadujemy się z niego, że najstarszym obiektem z fazy LK IIIa (HA₁) jest grób kurhanowy 4003A, 42-45-letniego mężczyzny. W obrębie kopca znajdowała się drewniana komora grobowa. Wyposażenie stanowiło 36 naczyń, 15 przedmiotów z brązu i 2 kamienie żarnowe. Wszystkie pozostałe groby na cmentarzysku były popielnicowymi grobami płaskimi. Najwięcej, bo 729 to pochówki w małych, owalnych i kolistych jamach, 205 to groby z konstrukcjami drewnianymi, z tego 80 to duże drewniane komory grobowe, a 125 małe drewniane skrzynie. Wszystkie formy grobów są zróżnicowane pod względem wyposażenia. Groby w owalnych kolistych jamach powstawały jako akt jednorazowego obrzędu grzebalnego i były ubogo wyposażone w przystawki albo nie posiadały ich wcale. Tylko w wyjątkowych przypadkach groby te były oznaczane na powierzchni kamieniami, słupami lub płytami gliny. Halsztackie groby komorowe mają jamy znacznie większe i głębsze. Były również bogato wyposażone w naczynia ceramiczne, dochodzące do ilości 200 naczyń, a także w srebrne ozdoby oraz inne wyroby metalowe, jak broń, narzędzia, oprzyrządowanie końskie i in. Wskazuje to na wysoką pozycję pochowanych w nich zmarłych. Do tego dochodzi oznaczenie na powierzchni wypełnionymi gliną drewnianymi ujęciami, kamieniami i słupami, płaszczem kamiennym lub kręgiem kamiennym i płaskim kopcem. Tak oznakowanych na powierzchni było 86 grobów. Zbudowane na zrąb z drewna dębowego i iglastego, komory były obmazywane gliną, a niekiedy wapnem, przy czym niektóre wskazują na malowanie ścian komór wapnem we wzory.

Stwierdzono, że przez dłuższy czas było podejmowane od czasu do czasu składanie ofiar w komorach w postaci napojów i pożywienia, m.in. kasz, oraz kości spalanych zwierząt (bydło, owce-kozy, jelenie, konie, świny, psy, sarny). Dalej przytaczane są przykłady grobów z darami w postaci pożywienia, np. w grobie 3100B w dużym naczyniu wazowatym znajdowała się kaszka z prosa. Szczególna uwaga została poświęcona pochówkowi 173A. Na powierzchni ten komorowy grób został oznaczony kręgiem kamiennym i usytuowanym w środku dużym głazem – stelą. Komora grobowa zbudowana z belek była znacznych rozmiarów. Sama powierzchnia komory, wyłożonej dranicami, posiadała wymiary: 2,90 x 2,30 m. W komorze znajdowało się jedenaście popielnic, w których złożone były szczątki co najmniej czterech osobników: mężczyzny w wieku dojrzałym i trójki dzieci, z których jedno było noworodkiem. Autorzy interpre-

tują ten przypadek dwojako: może chodzić o ofiary z dzieci albo też pochowany w tak okazałym grobie mężczyzna należał do elity ówczesnego społeczeństwa, a dzieci pochowano z nim wtórnym, jako należące do jego rodziny. Na wyposażenie pochowanych zmarłych składało się m.in. 168 naczyń ceramicznych i liczne przedmioty metalowe, w tym srebrne. Przez wiele lat, jak podają Autorzy: przez dwa wieki, do grobu były składane dary, wśród których znalazły się co najmniej 93 naczynia z dziś bliżej nieznaną zawartością. Zdaniem Autorów świadczy to o wysokim uznaniu, jakim cieszył się zmarły za życia, które przetrwało w tradycji jeszcze kilku pokoleń. Autorzy sugerują kształtowanie się wtedy kultu herosów. W końcowej części rozdziału podane są informacje o tym, jak zorientowane były groby z konstrukcjami drewnianymi. Była to oś wschód – zachód, z odchyleniami będącymi rezultatem różnego położenia słońca i jego wschodu w różnych porach roku i tak np. grób komorowy 75B był urządzony 14 marca, grób 29B 10 kwietnia itd.

Kolejny krótki rozdział zawiera informacje o zwyczajach składania ofiar i kulcie zmarłych przodków. Na wstępie mamy trafne stwierdzenie, ukształtowane na podstawie potwierdzonych wielorakich zwyczajów składania ofiar na lub w grobach zmarłych, iż cmentarzysko nie jest jedynie miejscem chowania zmarłych, ale także kultu przodków.

Dalsza część omawianego dzieła D. W. Bucka i D. Buck to analiza ruchomych zabytków-źródeł obejmująca przedmioty, głównie narzędzia metalowe i z innych surowców, jak kamień (np. siekiery, kamienie żarnowe) oraz ceramiczne, jak przęsłiki, ciężarki tkackie. Następnie przedmiotem analizy są: broń, ozdoby, w tym również srebrne, wisioriki z różnych surowców, przybory toaletowe, okucia rogów do picia, elementy stroju i pożywienie.

Analiza została przeprowadzona z dużą drobiazgowością i dokładnością. Dla poszczególnych, wyróżnianych typów przedmiotów podawane są cyfrowe zapisy kodowe, ich opis, datowanie wg systemu periodycznego D. W. Bucka. Wyróżniane typy są porównywane z analogicznymi przedmiotami z innych grup lokalnych kultury łużyckiej, przy czym Autorzy wykorzystują najczęściej publikacje z serii „Prähistorische Bronzefunde”, a wtedy podawane jest datowanie wg Autorów tych prac, np. HC-HD. Do poszczególnych egzemplarzy podawane są analogie z terenu Łużyc, Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej. Analogie są skartografowane na załączanych mapkach, a miejscowości-stanowiska, z których pochodzą, wraz z od-

powiednią literaturą podawane są w zamieszczanych pod stopką przypisach. Te ostatnie bardzo często są nader rozbudowane, kilkustronicowe (druk *petitem*). Dodatkowo w odniesieniu do wybranych przedmiotów podawane jest ich rozmieszczenie w zespołach na planie części cmentarzyska będącej przedmiotem opracowania. Jak więc widać, analiza jest wyrazem dużej pracowitości, dobrze przygotowanego warsztatu badawczego, umożliwiającego taką dokładność w prezentowaniu cech formalnych zabytków oraz ich powiązań z szerszym terenem łużycko-nadbrzańskim. Jak dalece ten wysiłek przynosi owoce w zakresie wniosków i hipotez ze sfery syntezy historycznej, to okaże się zapewne w następnych tomach. Warto jeszcze dodać, że przedmiotem tej analizy nie stała się w omawianym tomie ceramika naczyniowa, najliczniejszy zespół zabytków w inwentarzu zbadanych zespołów, czego najwidoczniej Autorzy dokonają w końcowych tomach katalogowych cmentarzyska z Klein Lieskow.

Tę część pracy kończy obszerny wykaz literatury oraz spis miejscowości (część I).

Dalsza, najobszerniejsza część pracy to sam katalog. Jest to w dużej mierze nowa, zapewne dyskusyjna, propozycja przedstawiania katalogu grobów i ich wyposażenia, wykonana skomplikowanym systemem kodowym. Katalog rozpoczyna objaśnienie do samego katalogu i tablic. Wyjaśnione zostały zasady oznaczania ukazanych na planach rozmieszczenia zespołów w obrębie wydzielonych „kwadratów”, dalej zasady numeracji naczyń i innych elementów inwentarza oraz podawania wymiarów. Na tablicach I-XIII zamieszczono numery kodowe przedmiotów metalowych i z innych surowców, a na dalszych (XIV-XVIII) numery kodowe wyróżnionych grup ceramiki: amfory, wazy, misy itd., zaś na załączonych pod opaską tablicach I do IX podane zostały numery kodowe wzorów ornamentu. Do tego dochodzi umieszczony na s. 249-257 „tezaurus”, obejmujący numery kodowe, które nie znalazły się na wspomnianych tabelach. Mamy w nim numery kodowe np. metalu, brązu, żelaza, rogu, kości, a także inne kategorie: zęby, koza domowa, koń udomowiony, środki transportu, wóz, stosunki społeczne, trepanacja, depozyt ceramiczny, grób popielnicowy, kopiec-kurhan itd. „Tezaurus” powstał na podstawie wcześniej publikowanych prac D. W. Bucka z lat 1971, 1977 i 1989.

Tekstowy opis zespołów obejmuje określenie np. grób płaski popielnicowy, numerację zespołu, wymiary podawane wg określonych zasad, a następnie opis inwentarza, np. 01 waza z wysoką stożkową szyjką,

krótka charakterystyka ornamentu i następnie podane są numery kodowe, najmniej ośmiocyfrowe, sygnalizujące dokładniejszą charakterystykę np. naczynia i jego ornamentyki. Rozszyfrowanie kodu wymaga każdorazowego posłużenia się odpowiednimi tablicami, gdyż zapamiętanie poszczególnych numerów, zwłaszcza wzorów motywów ornamentacyjnych, jest poza możliwością czytelnika, nawet obdarzonego bardzo dobrą pamięcią. Jest ich kilkaset. Gdy dodamy, że w niektórych zespołach grobowych znajdowało się kilkadziesiąt naczyń, a nawet ponad sto, wówczas możemy sobie uzmysłowić, jakiego wysiłku wymaga zdekodowanie takiego zespołu i ile na to potrzeba czasu. Oczywiście zamierzenie prezentowane w omawianym katalogu ma swój sens, może być wykorzystywane do różnych operacji przy użyciu komputera. Jednak Czytelnik nawykły do tradycyjnych opisów zespołów dość szybko zostanie zniechęcony do pełnego wykorzystania zawartych w katalogu, zakodowanych informacji. Tom I/1 zamyka wykaz odwiedzonych muzeów i zbiorów w Niemczech i w Polsce, myślę, że przede wszystkim przez D. W. Bucka, oraz spis ilustracji.

Znaczącą pomoc przy korzystaniu z katalogu stanowi zeszyt drugi (tom I/2) omawianego dzieła, zawierający 338 tablic rysunkowych inwentarza poszczególnych zespołów oraz plan jego rozmieszczenia w zespołach.

Dzieło D. W. Bucka i D. Buck przynosi znaczące wzbogacenie zasobów źródeł do poznania kultury społeczeństw łączonych z wyróżnianą kulturą łużycką z terenu Dolnych Łużyc. Jest to jednocześnie wzbogacenie naszej wiedzy o kulturze tego czasu, poczynając od środkowej epoki brązu po okres HD i nawet wczesnolateński, w szerszym zasięgu obejmujące wyróżnianą przez Autorów strefę zachodnią kultury łużyckiej. Podane krótkie informacje we wstępnych rozdziałach tomu I/1 o szczegółach konstrukcji i wyposażeniu grobów ukazują nam obraz znacząco zróżnicowany. Jest to szczególnie dostrzegalne między grobami z epoki brązu a pochodzącymi z okresu halsztackiego, zwłaszcza bogato wyposażonymi grobami komorowymi. Jawi się nam nowy obraz społeczności chowającej swoich zmarłych na tym cmentarzysku, wyraźnie zróżnicowanej w zakresie pozycji społecznej i zapewne majątkowej. Rodzić to winno refleksje nad tym, czy rzeczywiście chodzi przez cały ten czas o jedną kulturę archeologiczną. Na cmentarzysku w Klein Lieskow mamy do czynienia z inną jednak sytuacją w porównaniu z terenem Śląska. Na omawianym obiekcie we wczesnej epoce że-

laza następuje wyraźne manifestowanie się zarówno w konstrukcjach grobów, jak i ich wyposażeniu zmian w zakresie struktury społecznej. Pozyskane źródła potwierdzają kształtowanie się wiodącej warstwy w obrębie społeczności użytkującej omawiane cmentarzysko. Nie obserwujemy jednak wyraźniejszej zmiany na przykład w stylu ceramiki ani też bardziej intensywnych kontaktów z kręgiem kultury halsztackiej czy terenami północnej Italii, jak to ma miejsce na Śląsku. Przykłady takich zmian kulturowych obserwujemy na cmentarzyskach śląskich, takich jak znany od dawna Kietrz, pow. Głubczyce² czy zbadane niedawno cmentarzysko w Domasławie, pow. Wrocław³. Sygnalizowany w tym miejscu problem jest zagadnieniem daleko szerszym, dotyczącym problemu definiowania kultury łużyckiej, sprecyzowania jej zasięgu czasowego, jak też terytorialnego. Należałoby oczekiwać, że nie umknie on także Autorom zapowiadanych dalszych tomów, poświęconych kulturze łużyckiej w jej „zachodniej strefie”.

² M. Gedl, *Wielkie cmentarzysko z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Kietrze, pow. Głubczyce na Górnym Śląsku*, (w:) M. Gedl (red.), *Wielkie cmentarzyska z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, Warszawa, 2002, s.75-116.

³ B. Gediga, *Śląsk – regionalna prowincja kultury halsztackiej (Schlesien – regionale Provinz der Hallstattkultur)*, (w:) B. Gediga i W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy Środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupińskie Prace Archeologiczne Nr 8, Prace Komisji Archeologicznej O/PAN we Wrocławiu Nr 18, Biskupin – Wrocław 2010, s. 187-218.

Omawiana publikacja ma jeszcze inne, myślę, że bardzo duże znaczenie. Jest ważnym i cennym głosem w trwającej nie od dziś debacie nad problemem, ale może obecnie szczególnie palącym i pilnym do przedyskutowania: „Jak publikować źródła archeologiczne”. W ostatnich latach, w związku z prowadzonymi dużymi badaniami terenowymi na wielkich inwestycjach drogowych, niestety w Polsce w ostatnim czasie z rażącym naruszeniem zasad metodologicznej i metodycznej poprawności, następuje gwałtowny ilościowy i jakościowy przyrost materiałów źródłowych. Wiele obiektów, w tym również cmentarzysk, tradycyjnie łączonych z wyróżnianą kulturą łużycką, zostało przebadanych na niespotykaną dotychczas skalę. Ten masowy przyrost ilości pozyskiwanych w trakcie takich badań zabytków-źródeł zmusza instytuty badawcze, niestety w Polsce tylko te, do nowych zabiegów analitycznych, ale także udostępniania tych źródeł w formie publikacji. Omawiane dzieło wspomnianych Autorów można traktować jako nową propozycję w tej dyskusji. Jak na razie można stwierdzić, że jest to rezultat mrówczej i benedyktyńskiej pracy Autorów. Dzieło jest trudne w odbiorze, wymaga ogromnego wysiłku, jednak jego wartość, jako propozycji publikacji źródeł, będzie można w pełni ocenić, gdy zaprezentowana zostanie interpretacja tak ukazanych materiałów. Już jednak na obecnym etapie winno ono skłaniać do dyskusji nad sposobami publikacji źródeł pozyskiwanych na dużą skalę w wyniku wielkich badań terenowych, przynoszących niespotykane dotychczas ilości zabytków będących jednocześnie źródłami historycznymi.

Bogusław Gediga

Adres Autora:

Prof. dr hab. Bogusław Gediga
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
ul. Więzienna 6
51-118 Wrocław